

Sygnatura akt VI Ka 939/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **19 stycznia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata

Protokolant Natalia Skalik-Paś

przy udziale przedstawiciela Urzędu Skarbowego w R. M. G.

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2018 r.

sprawy **M. S., syna M. i Z.**

ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 56§2 kks w zw. z art. 6§2 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 8 sierpnia 2017 r. sygnatura akt VI K 543/16

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. B. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego w całości od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 939/17

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja obrońcy nie jest zasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Sąd I instancji dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych i nie naruszył w żadnym stopniu prawa procesowego, jak i prawa materialnego. Wątpliwości nie nasuwa rozstrzygnięcie w kwestii sprawstwa i winy oskarżonego, a także prawnej kwalifikacji przypisanego mu czynu. Również wymierzona kara grzywny za rażąco i niewspółmiernie surową uchodzić nie może.

Sąd merytoryczny starannie i w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe, a wyczerpująco zgromadzony materiał dowodowy poddał następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz ocenie wyprowadzając trafne i logiczne wnioski końcowe. Tok rozumowania i sposób wnioskowania Sądu Rejonowego przedstawiony

w części sprawozdawczej zapadłego wyroku jest prawidłowy i zgodny ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Nie przekroczono przy tym ram swobodnej oceny dowodów, jak i nie popełniono uchybień tego rodzaju, że mogłyby one spowodować konieczność uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd jurysdykcyjny wskazał na jakich oparł się dowodach, dlaczego dał im wiarę oraz należycie wytłumaczył z jakich przyczyn odmówił wiary M. S..

Sąd Okręgowy nie doszukał się najmniejszych podstaw do odmiennej aniżeli Sąd I instancji oceny przeprowadzonego na rozprawie głównej materiału dowodowego, jak również do podważenia ustaleń faktycznych i ocen prawnych przyczynionych w postępowaniu rozpoznawczym. Także pisemne motywy wyroku w pełni odpowiadają wszelkim wymogom formalnym zakreślonym przez obowiązujące przepisy prawa, co umożliwia kontrolę odwoławczą.

Sąd orzekający dysponował w przedmiotowej sprawie pełnymi podstawami dowodowymi, by przypisać oskarżonemu popełnienie zarzuconego mu przestępstwa skarbowego z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 6 § 2 kks.

Wersja prezentowana przez M. S., a lansowana również w apelacji – jakoby ustna umowa z D. K. miała obejmować kompleksową obsługę księgową działalności gospodarczej oskarżonego łącznie z merytoryczną kontrolą poprawności i prawidłowości stosowania przepisów prawa podatkowego oraz de facto z doradztwem prawnym w tejże dziedzinie – nie pozwalała się zaakceptować w świetle zgromadzonego materiału dowodowego.

Nade wszystko takie warunki umowy, o jakich wypowiadał się M. S. nie zostały nigdy potwierdzone na piśmie. Typowa umowa zawierana przez G. K. z klientami, której szablon świadek ta przedstawiła – nie zawierała w najmniejszym stopniu postanowień powoływanych w wyjaśnieniach oskarżonego. Ograniczała się zaś zaledwie do technicznego – rachunkowego rozliczania danego zleceniodawcy w oparciu o podstawy faktyczne i stawki podatkowe i wreszcie przepisy – jakie precyzował klient. W badanym przypadku nic dosłownie nie wskazywało, by umowa z oskarżonym drastycznie odbiegała od wspomnianego schematu.

Po wtóre, wersji M. S. wyraźnie i konsekwentnie zaprzeczała sama D. K. – tak jako podejrzana, następnie współoskarżona, a dalej jako świadek – wskazując jak wyglądał rzeczywisty zakres „obsługi” oskarżonego.

Podkreślenia wymaga, iż wymienia została prawomocnie uniewinniona od analogicznego w istocie zarzutu przestępstwa skarbowego z art. 56 § 2 kks z zw. z art. 6 § 2 kks, a jej relacje znajdowały pełne oparcie w zeznaniach świadków: H. C. i J. W..

Nie ujawniły się przy tym jakiegokolwiek racjonalnie uzasadnione przesłanki, z uwagi na które należałoby odmówić wiary całej trójce powyższych świadków.

Już w świetle naprowadzonych wyżej fragmentów materiału dowodowego nie sposób było przyjmować za tezę apelacji, iżby G. K. „prowadziła dokumentację finansową – księgową” oskarżonego.

Do podobnych wniosków prowadziła analiza zebranej w toku procesu dokumentacji.

M. S. bezsprzecznie rok wcześniej korespondował z C. (...) w zakresie problematyki podatku akcyzowego. Uzyskał wówczas kompletne informacje w jaki sposób w prawie podatkowym przedstawia się klasyfikacja PKWiU tego towaru, którym handlował – tj. suszonych, nieprzetworzonych, a ożyłowanych liści tytoniowych. Klasyfikacji powyższej używał on następnie bezbłędnie w sporządzanych przez siebie fakturach VAT.

Wystarczało tym samym – dysponując wspomnianą wiedzą – sięgnąć do przepisów podatkowych (nawet w formie publikowanej w zasobach internetowych), by równie bezbłędnie ustalić właściwą stawkę podatku VAT obowiązującą w odniesieniu do tak zakwalifikowanego towaru i stwierdzić, że nie wynosi ona 5 %. Nic również nie stało na przeszkodzie, by w razie wątpliwości zwrócić się ponownie – już w tej ostatniej kwestii – do C. (...) lub wręcz do „macierzystego” Urzędu Skarbowego.

Oskarżony tymczasem – co sam przyznawał – poprzestał jedynie na wypyтaniu znajomych – ustnie lub za pośrednictwem Internetu, zaś żadnych przepisów nie czytał.

Nawet gdyby przyjąć to ostatnie za wiarygodne, podobnej praktyki śledzenia przepisów podatkowych (i w konsekwencji ich stosowania) w najmniejszym stopniu nie możnaby uznać za wystarczającą z punktu widzenia rzetelnego przedsiębiorcy.

Pod kątem elementarnych zasad logiki i doświadczenia życiowego rozważany wariant nie pozwalał się jednakże zaakceptować. W ocenie Sądu odwoławczego, przy uwzględnieniu całokształtu faktów i dowodów przytoczonych uprzednio, nie do przyjęcia pozostawało, aby oskarżony (posiadając całkowitą orientację w sferze zdecydowanie bardziej złożonej problematyki podatku akcyzowego) nie miał dostatecznej wiedzy na temat obowiązującej stawki podatku VAT odnośnie towaru, jakim obracał. W szczególności zeznania świadka S. przekonywały o rozsądnym i rzeczowym podejściu M. S. do zagadnień związanych z opodatkowaniem i jego wiedzy w tych kwestiach.

Sąd Rejonowy prawidłowo też ustalił, wskazał oraz ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar orzeczonej kary grzywny. Uwzględnia ona bowiem tak stopień zawinienia oskarżonego oraz stopień szkodliwości społecznej czynu jakiego się on dopuścił, jak również nie przekracza finansowych i majątkowych możliwości M. S..

Kara ta w naszym stopniu spełni zatem swe cele zapobiegawcze, wychowawcze i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając to wszystko na uwadze i uznając zaskarżony wyrok za prawidłowy Sąd II instancji utrzymał go w mocy.

O należnościach obrońcy z urzędu oraz o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono jak w punktach: 2 i 3 wyroku niniejszego.